# Krowa Łatolina II

Czy pamiętacie krowę Łatolinę. Była to niezwykła krowa. Znana była z tego, że podobno miała na sobie najwięcej łat ze wszystkich krów. Chociaż często podziwiano ją z tego powodu, Łatolina nie była szczęśliwa. Tak zaszczytny tytuł zobowiązywał. Musiała ciągle pilnować swoich łat i nie mogła ich nikomu przekazać. Z tego powodu odmówiła swoich łat kozie, która chciała lepiej wyglądać, koniowi, który chciał owinąć ranę i chorym zajączkom, które chciały się przykryć. Łatolina miała dość rozgłosu. Długo głowiła się nad sposobem pozbycia się sławy. Próbowała swoje łaty zamaskować, zamalować, a nawet szorować pumeksem. Nic nie pomagało. Trzeba było szukać innych rozwiązań.

- A gdyby tak znalazła się inna krowa, co ma więcej łat, wówczas mogłabym żyć w spokoju – pomyślała Łatolina - jak jednak znaleźć taką krowę? - zaczęła zastanawiać się dalej.

Po całym dniu myślenia Łatolina znalazła sposób, by przekonać się, czy istnieje krowa, która ma więcej łat od niej. Mimo że wszyscy uważali, że to właśnie ona ma najwięcej łat, nikt tego nie sprawdził. Postanowiła zatem ogłosić konkurs na krowę, która ma najwięcej łat. Ogłoszenie o konkursie wędrowało od jednego krowiego ucha do drugiego krowiego ucha. W taki oto sposób już po miesiącu wszystkie krowy dowiedziały się o zawodach. W krowim środowisko zawrzało. Nie jednej krowie marzyła się sława i zaszczyty. Nic więc dziwnego, że w dniu konkursu do wyznaczonej zagrody licznie zaczęły przybywać krowy z różnych stron świata.

W jury zasiadały same matematyczne sławy, co liczyć umiały doskonale. Tego dnia jury miało dużo pracy, musiało u każdej zgłoszonej do konkursu krowy dokładnie zliczyć jej łaty. Następnie wszystkim zawodnikom wystawiali certyfikaty, które zaświadczały o ilości łat. Tak jak pozostali zawodnicy, certyfikat otrzymała również Łatolina. Z niecierpliwością czekała na wyniki innych krów. Jury po całym dniu liczenia ogłosiło wyniki. Okazało się że najwięcej łat ze wszystkich krów rzeczywiście ma krowa Łatolina. Zgodnie z wystawionym certyfikatem posiada ona aż 100 łat, wynik kolejnej krowy wynosił 90 łat.

Dla Łatoliny nie była to dobra informacja. Nadzieja na pozbycie się sławy okazała się próżna. Przeciwnie, konkurs przysporzył jej wielbicieli. Musiała dalej dbać o swoje łaty. Jednak dzięki certyfikatom wystawionym krowom, Łatolina dowiedziała się nie tylko o tym, że ma najwięcej łat, ale także o tym, o ile więcej łat posiada od innych. Okazało się, że ma aż o 10 łat więcej niż kolejna krowa. Była to dobra wiadomość. Teraz Łatolina mogła spełnić prośby kozy, konia i zajączków dając im po jednej łacie. Mimo, że pozbyła się trzech łat ciągle była krową, co ma najwięcej łat. Krowa Łatolina dalej była sławna, jednak prawdziwej sławy przysporzyło jej nie to że ma najwięcej łat ale jej dobre uczynki.

Części I szukaj w panelu Archiwum Bajek Dnia.

*Bajarka*



wydrukowano dnia: 11.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026